



Baw się z nami

Wieś Stara Kuźnica jeszcze do niedawna nie miała swojego sołtysa. Jednak mieszkańcy, aktywizując się, doprowadzili do tego, że Rada Gminy Doruchów w końcu ubiegłego roku przyznała im odrębność. Teraz występuje już jako wieś w pełni samorządna, mająca własną Radę Sołecką i sołtysa, którym 30 kwietnia tegoż roku wybrano p. Jana Jaskwicza. Sołtys i Rada Sołecka to siła napędowa całej wioski, a mieszkańcy chętni są do współpracy. Organizując już drugi piknik, w tak krótkim cza-



Chyba nikt nie odchodził z festynu niezadowolony, a szczególnie najmłodsi. Każde, nawet najmniejsze, dziecko mogło brać udział w zabawie i tych trudniejszych rywalizacjach jak chociażby sztafetowe napełnianie kubka wodą za pomocą łyżeczki czy wrzucanie ziemniaków łyżką do wiaderka i to z zawiązanymi oczami. Wszystkie dzieci nagradzane były dobrą marką słodyczkami. Kto zmęczył się rywalizacją, mógł złapać oddech, siadając do bryczki i wypocząć w czasie darmowej przejażdżki. Warto też wspomnieć o wymyślnych konkursach dla dorosłych, jak chociażby zawijanie mumii egipskiej, emocjonujących zmaganiach cięcia drewna, do której to konkurencji stanęły nawet



POKŁOSIE PLENERU ANTONIEGO SERBEŃSKIEGO

Jubileuszowe zawsze są wyjątkowe, inne i zazwyczaj ubrane w odświętną szatę. Podobne wrażenie można było odnieść w niedzielę 5 września podczas wernisazu XV Pleneru Malarskiego im. Antoniego Serbeńskiego. Na wystawie prezentowanej w salach Muzeum Regionalnego znalazły się tylko niektóre z blisko 100 prac wykonywanych przez 22 uczestników pleneru. Pod czujnym okiem profesora Tomasza Sivińskiego i przy współpracy Antoniego Wencka młodsi adepci sztuki przez kilkanaście dni ćwiczyli swe malarskie umiejętności, jednocześnie poznając ostrzeszowską ziemię. Wystawa to pokłosie ich pracy. Jej uczestnicy z zadoleniem wypowiadali się o pobycie w naszym mieście, podkreślali też dużą rolę OCK w zorganizowaniu

przedsięwzięcia. Teraz ostrzeszowianie i goście mogą do połowy października oglądać, uwiecznione na obrazach, często niedostrzegane na co dzień, piękno ostrzeszowskich ulic, zaułków, kamienic i innych, bardziej lub mniej znanych budowli i miejsc.



Trudno się nie zgodzić z twierdzeniem, że wystawa jest dobrą promocją naszego miasta, a wielu zwiedzających na pewno z rozróżnieniem obejrzy wystawione prace.

W. Juszczak

III Premiowanie Żrebiąt

Powiatowa Wystawa Koni, premiowanie żrebiąt, zawody w podożeniu, sprawnościowa jazda w siodle, pogoń za lisem – to, już wpisane na stałe w kalendarz powiatu ostrzeszowskiego, imprezy związane z hodowlą koni. W niedzielę 12 września w ośrodku hodowli koni Marka Kubackiego w Korypsach odbyło się III już Premiowanie Żrebiąt Jedno- i Dwuletnich. Premiowanie to wstępna ocena hodowlana, dokonywana przez znawców koni. W ocenie pod uwagę brana jest sylwetka, prawidłowy rozwój i budowa ciała w pozycjach z boków, przodu i tyłu, w szczególności uwzględnieniem ocen nóg. Pod uwagę bierze się też typ rasowy, sposób poruszania się konia w stępie i klusie oraz ogólną jego prezentację.

dem, dobrze ułożony i wytrenowany zajmuje najlepsze miejsca, a to już zasługa właściciela. „Mój koń polubił siana woń”, brzmiał refren jednej z piosenek, a po prezentowanych na parkurze koniach widać było, że siana ani owsa żadnemu nie brakuje.

Rozwiane gryzwy Druga, ta bardziej emocjonująca, część imprezy to IV Memoriał Jana Godka w Powożeniu Zaprzęgiem; fundatorem pucharów i nagród był syn Jana, Tadeusz Godek. W zawodach wzięło udział 19 zaprzęgów, w tym parokonne, jednokonne, a wśród nich również koniki na krótkich nóżkach. Poza głównym konkursem w zawodach powożenia brały też udział dzieci i roboty to nadzwyczaj sprawnie, rzekłbym nawet, że choć ciut wolniej niż dorośli, to jednak z większą precyzją, bo zrzutek miały mniej. Zawody w powożeniu polegały na tym, aby w jak najkrótszym czasie przebyć wyznaczoną trasę, co chwilę wjeżdżając pomiędzy, rozstawione zaledwie o 30cm szerzej niż wymiar osi bryczki, przeszkody.



as wszystko, choć dobrze oznaczone, to troszkę zawiłe i czasem powodzą gubili drogę. Kto pomylił lub opuścił przeszkody, zostawał zdyskwalifikowany, a za strąconę piłeczkę, które spadając wskazywały, iż przeszkoda została naruszona, otrzymywano punkty karne.

Podsumowując czas i punktację, wyłoniono zwycięzców poszczególnych kategorii. I tak, zaprzęgiem parokonnym koni dużych najlepiej powoził Tadeusz Godek, a że zrzekł się nagrody, to jego miejsce zajęła Ewa Fluder. Z zaprzęgów jednokonnnych laur zdobył Przemysław Calik, zaś kucami najlepiej powoził Włodzimierz Niedźwiecki. Wśród dzieci wspaniale poradził sobie Jaś Godek, syn Tadeusza, a wnuk Jana. Jak widać, ojcu rośnie konkurencja. Klan Godków lejeć trzyma mocno, a pan Tadeusz każdy bieg kończył bez kapelusza, bo jego konie pędziły jak wiatr, który zrywał mu kapelusze z głowy. Konkurenci jednak depczą im po piętach, a czasem wyprzedzają.

Konie każdego zaprzęgu pędziły z rozwiłnami gryzwami, aż spod podków błyskały skry. Mnie najbardziej przypadła do gustu Ewa Fluder, filigranowa dziewczyna, która swymi umiejętnościami, precyzją i opanowaniem naprawdę zachwycała i przewyższała niektórych mężczyzn. Świadczy o tym sam wyrok.

Barzdo dobra organizacja imprezy, przyjemna atmosfera zawodów i sprawne ich przeprowadzenie oraz gest fundatora nagród to wzorce do naśladowania.

Patrząc na konie, człowiek dostrzega prawdziwie piękno, znikną agresja, a po dniu spędzonym wśród łąk i lasów, z dala od ulicznego zgiełku, lepiej się oddycha, a świat wydaje się weselszy i bardziej kolorowy.

Podkreślić trzeba, że zarówno przygotowanie premiowania i zawodów to pełen profesjonalizm. Za to wszystko organizatorom należą się słowa uznania.

Jan Jangas

Kredyty hipoteczne – więcej możliwości za niższą cenę Tańsze i prostsze niż myślisz

Sezon budowlany w pełni i banki coraz chętniej pożyczają. Połakom pieniądze na zakup wymarzonego mieszkania, działki, budowę domu, lub remont.

O najnowszej ofercie kredytów hipotecznych rozmawiamy z Panią Marią Dzikowską – Doradcą Klienta w 1 Oddziale Banku Zachodniego WBK S.A. w Ostrzeszowie.

Czym zamierzacie przekonać klientów, że to właśnie oferta Waszego banku jest dla nich najkorzystniejsza? Zaczynijmy od wysokości marży, która w naszej promocyjnej ofercie hipotecznego kredytu w polskiej walucie jest tak niska, że inne banki mogą o tym tylko marzyć. Również w ramach oferty standardowej obniżyliśmy wysokość marży nawet o 0,5 p.p., a w przypadku kredytu w euro o 1 p.p. Co ważne, w ramach oferty pakietowej, klient sam może mieć wpływ na obniżkę marży kredytu w ofercie standardowej.

Jak to jest możliwe? Proponujemy rozwiązanie, które umożliwi obniżenie marży i prowizji naliczanych przez bank w zależności od wykorzystania z określonych produktów Banku Zachodniego WBK. Już za posiadanie aktywnego konta osobistego przez przynajmniej cztery miesiące, prownizja za udzielenie kredytu może zostać obniżona o 0,5%. Następnie, decydując się na określone rodzaje konta osobistego oraz wskazane ubezpieczenie, można obniżyć jego marżę. Ta oferta jest skierowana zarówno do obecnych, jak i potencjalnych klientów naszego banku.

Co jeszcze wyjątkowego proponujecie Państwo w zakresie warunków cenowych? Niższa marża czy też prowizja to nie wszystko. To prawda. Zdajemy sobie z tego sprawę, dlatego naszą Taryfę Opłat i Prowizji uczyniliśmy jasną i przejrzystą. Prowizja płacona przez klienta jest w pełni kredytowana, aby nie musiał jej płacić jednorazowo, na dodatek w okresie największych wydatków. Zaoszczędzone dzięki temu pieniądze klient może przeznaczyć na przykład na wykończenie nieruchomości. Również pozostałe opłaty i prowizje związane z kredytem hipotecznym są niskie, a w niektórych przypadkach w ogóle ich nie pobieramy. Tak jest choćby przy przewalutowaniu kredytu na złotówki, przy wcześniejszej spłacie kredytu o stopie zmiennej, czy też za inspekcję rozliczenia transzy.

Warunki cenowe rzeczywiście są interesujące i bardzo korzystne. A co z innymi parametrami oferty – przeznaczeniem kredytu, wymaganym udziałem środków własnych? Dzięki ofercie kredytów mieszkaniowych Banku Zachodniego WBK, potencjalni klienci sfinansują niemal każdą potrzebę mieszkaniową, na przykład zakup mieszkania na rynku pierwotnym lub wtórnym, budowę domu, zakup działki. Na szczególną uwagę zasługują oferta na budowę domu systemem gospodarczym czy też nakłady na remont, przebudowę lub rozbudowę istniejącej już nieruchomości. We wszystkich tych przypadkach nie wymagamy przedstawienia faktur, gdyż dostęp prac weryfikujemy na podstawie inspekcji naszego pracownika, za którą klient nie ponosi żadnych opłat.

Ale podejrzewam, że stawiacie klientom inne wymagania. Na przykład wysoki wkład własny lub partycypację w innych kosztach związanych z kredytem.

Staje się Pani tajemnicza mówiąc o „określonej grupie klientów”. Dla mnie oznacza to, że nie wszyscy dostaną kredyt w wysokości 100% ceny nieruchomości. Tymczasem wielu klientów może mieć problem ze zgromadzeniem wymaganego wkładu. Nawet jeśli wynosi on tylko 10%.

Rozumiemy to, jednak w naszej filozofii udzielania kredytów hipotecznych kładziemy nacisk na odpowiedzialne finansowanie potrzeb mieszkaniowych. Nie ma bowiem nic gorszego niż przeszuwanie pewnych ryzyk na klienta. W mojej ocenie, banki, które to robią, zachowują się nieodpowiedzialnie. A koszty tej nieodpowiedzialności zrzucają później na klienta. Wbrew panującej opinii, udział wnoszony przez klienta jest dla niego istotnym buforem bezpieczeństwa, na przykład w przypadku spadku cen nieruchomości. To nie jest wyimaginowany problem, borykaliśmy się z tym ledwie kilka miesięcy temu. Gdyby w okresie tych spadków kredytobiorca został zmuszony do sprzedaży nieruchomości, uzyskana kwota nie pokryłaby całości kredytu i pojawiłby się problem, którego nie chcemy być autorem. A to tylko jeden z przykładów.

To rzeczywiście wydaje się rozsądną strategią. Proszę powiedzieć, jak długo czeka się w Banku Zachodnim WBK na decyzję o przyznaniu kredytu.

W żadnym wypadku! W przypadku wszystkich kredytów mieszkaniowych w złotych standardowo wymagamy 10% udziału środków własnych, co jest przez klientów akceptowane. W niektórych przypadkach finansujemy również 100% inwestycji bez dodatkowych kosztów dla klienta. Ta oferta jest skierowana do określonej grupy klientów.

Wszystko to jest trochę skomplikowane. Trochę tak, ale proszę się tym jednak nie przejmować. Nasi specjaliści w oddziale chętnie wyjaśnią wszelkie wątpliwości, dokonując wspólnej oceny zdolności kredytowej, wyliczając symulacje spłaty kredytu. Robimy wszystko, aby klient miał kompleksową informację o naszej ofercie i swojej finansowej przyszłości w nowym domu lub mieszkaniu.

Więcej informacji na temat oferty Banku Zachodniego WBK można uzyskać w naszej placówce pod numerem telefonu (62) 732-23-23 oraz na stronie www.bzwbk.pl.



tu hipotecznego? Udaje Wam się zmieścić w mieszkaniu?

Zartowńiś z Pana! Decyzję o przyznaniu kredytu mieszkaniowego klient otrzymuje po 15 minutach od złożenia wniosku kredytowego! Wystarczy jedna wizyta w dowolnym oddziale naszego banku, podczas której z pomocą naszego doradcy klient wypełni wniosek kredytowy i składa oświadczenie o zarobkach. Potwierdzenie przyznanej decyzji jest dokument wystawiony przez Bank, ważny przez okres 30 dni – w tym terminie wystarczy dopełnić formalności ustalonych z naszym doradcą.

To robi wrażenie! Ale w ostatnich miesiącach prawdziwym hitem były dopłaty do programu „Rodzina na swoim”. Czy Państwo również się do niego przylączyli? Zależy, że to on w dużej mierze ratował rynek sprzedaży nieruchomości w ubiegłym roku.

Tak, a deweloperzy starali się dopasowywać swoją ofertę do wymagań programu. My również włączyliśmy się w to przedsięwzięcie. Istotą programu jest pomoc osobom nabywającym lub budującym swoje pierwsze „m” dzięki obniżeniu wysokości rat odsetkowych kredytów mieszkaniowych oferowanych przez banki poprzez dopłaty Skarbu Państwa. W ramach „Rodziny na swoim” można otrzymać kredyt na zakup domu jednorodzinnego lub mieszkania, zarówno na rynku pierwotnym,

jak i wtórnym; zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego na rynku wtórnym oraz na budowę domu jednorodzinnego. Oprocentowanie oparte o stawkę WIBOR 3M średni kwartalny + 2 p.p. zaproponowane przez Bank Zachodni WBK obowiązuje przez pierwsze osiem lat kredytu, gdy realizowane są dopłaty Skarbu Państwa. W zależności od powierzchni lokalu oraz ceny metra kwadratowego, rządowe dopłaty mogą zmniejszyć wartość odsetek płaconych w tym okresie nawet o kilkadziesiąt procent. Po osmiu latach marża naszego banku wyniesie 2,5 p.p. i będzie doliczana do stawki WIBOR dla trzymiesięcznych depozytów międzybankowych.

Robert Pala

750 LAT KULINARNEJ TRADYCJI

zespołu - „Wyszywanka”. Szczególnie ujęły widownię odpiewaniem piosenki „Nie spocznijemy”... po polsku. Ale podczas gali najważniejsze były nagrody. Przyznano je w kilku konkursach, honorując najlepsze pastety i nalewki.



Podczas Gali przyznawano nagrody. Nalewki. Ich smak oceniali Kapituła pod kierunkiem prof. Włodzimierza Dolaty.

Przedsiębiorstwa: 1-3 Wytwórnia Wędlin „Dreszler” (Nowe Miasto). KGW, gospodarstwa agroturystyczne, osoby indywidualne: 1. Grażyna Sembercka (Mąkoszycy); 2. Paulina Rzezczyńska (Uciechów); 3. Barbara Gryzb.

Siedlisków). Szkoły: 1. Liceum Drogiobóć – Ukraina.

PASZTETY Przedsiębiorstwa: 1. Radosław Maciej - Pensjonat „Maciejanka” (Kobyla Góra); 2. Jacek Nowicki (Potaśnia); 3. Radosław Maciej - „Maciejanka” (Kobyla Góra).

KGW, gospodarstwa agroturystyczne, osoby indywidualne: 1. Małgorzata Skowrońska (Grabów); 2. Paulina Rzeszowska (Uciechów); 3. Adam Nowicki (Potaśnia).

Szkoły: 1-3. ZS nr3 - Europaszty: Michał Kortys (Litomyśl – Czechy).

POTRAWY Z GĘSI Stół z prawdziwie polskim jadłem. Forszszak smakował każdemu.

K. Juszczak